

Sygn. akt II AKa 259/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SA Danuta Matuszewska

SA Beata Fenska-Paciorek

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2012 r.

sprawy

J. P.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

M. R. (1)

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 5 marca 2012 r. sygn. akt **IV K 17/10**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. (1) i adw. S. R. – Kancelarie Adwokackie w G. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej odpowiednio oskarżonym: J. P. i M. R. (1) za postępowanie odwoławcze;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznawał sprawę:

1. **J. P.** oskarżonego o to, że w kwietniu 2003r. w G., wspólnie i w porozumieniu z T. L., W. L., M. R. (2), M. R. (1) i N. N., w stosunku do którego wyłączono materiały do odrębnego postępowania, tworząc zorganizowaną grupę przestępczą usiłował dokonać wprowadzenia A. G. celem uzyskania okupu w wysokości 50.000,- zł w zamian za

uwolnienie, lecz zamierzonego celu nie uzyskał z uwagi na opór pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art.258 § 1 kk w zb. z art.13 § 1 kk w zw. z art.252 § 2 kk w zw. z art.11 § 2 kk,

2. **M. R. (1)** oskarżonego o to, że w kwietniu 2003r. w G., wspólnie i w porozumieniu z T. L., J. P., W. L., M. R. (2) i N. N., w stosunku do którego wyłączono materiały do odrębnego postępowania, tworząc zorganizowaną grupę przestępczą usiłował dokonać uprowadzenia A. G. celem uzyskania okupu w wysokości 50.000,-zł w zamian za uwolnienie, lecz zamierzonego celu nie uzyskał z uwagi na opór pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art.258 § 1 kk w zb. z art.13 § 1 kk w zw. z art.252 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2012r. w sprawie IV K 17/10:

oskarżonego **J. P.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

oskarżonego M. R. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

na podstawie art.29 ust.1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust.1 pkt 5, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. M. B. (1) kwotę 2.656,80 zł. obejmującą podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. P. z urzędu,
- adw. S. R. kwotę 2.509,20 zł. obejmującą podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. R. (1) z urzędu,

na podstawie art.626 § 1 kpk i art.632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez obrazę przepisu art.424 § 1 pkt 1 oraz § 2 kpk polegającą na niedostatecznym i skrótowym wskazaniu w uzasadnieniu, jakie fakty Sąd uznał za **udowodnione** i dlaczego pominał część dowodów, tj. **zeznań** świadków T. K. oraz D. K., a ponadto braku analizy oraz oceny zeznań świadków, szczególnie A. G., i wyjaśnień oskarżonych na płaszczyźnie art.7 kpk i konkretnego wskazania, w jakich fragmentach są one wiarygodne, w jakich zaś niewiarygodne, ograniczając się jedynie do ich streszczenia i stwierdzenia, iż zasługują, bądź nie zasługują na wiarę, co uniemożliwiło skarżącemu realną kontrolę prawidłowości wyroku i odniesienie się do wskazanych przez Sąd przesłanek, stanowiących podstawę do uniewinnienia oskarżonych J. P. i M. R. (1);

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art.167 kpk i art.366 § 1 kpk, polegającą na oparciu ustaleń faktycznych na niekompletnym materiale dowodowym i zaniechaniu przeprowadzenia z urzędu przesłuchania biegłej psycholog przy jednoczesnym uwzględnieniu jedynie fragmentu opinii biegłej w kwestii motywacji do złożenia zeznań przez świadka T. L., co w konsekwencji doprowadziło do podważenia wiarygodności głównego dowodu sprawstwa oskarżonych J. P. i M. R. (1), a w ocenie skarżącego taka jednostronna interpretacja opinii biegłej, z pominięciem pozostałych istotnych uwag tej biegłej, powinna opierać się na uzupełniającej, rozszerzonej opinii, co najmniej złożonej bezpośrednio przed Sądem, zwłaszcza wobec niemożności bezpośredniego przesłuchania świadka T. L.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, poprzez błędne uznanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań świadka T. L., nie pozwala na stwierdzenie, iż zachowanie oskarżonych J. P. i M. R. (1) wyczerpało znamiona przestępstwa z art.258 § 1 kk w zb. z art.13 § 1 kk w zw. z art.252 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk, co doprowadziło w konsekwencji do uniewinnienia

oskarżonych od zarzucanych im przestępstw, podczas gdy zdaniem skarżącego prawidłowa i rzetelna ocena materiału dowodowego, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta na analizie bardzo szczegółowych pod względem kwestii zasadniczych, jak i co do okoliczności drugorzędnych zeznań złożonych przez świadka T. L., który dokładnie i konsekwentnie opisał okoliczności popełnionego przestępstwa, oraz podczas przeprowadzonego eksperymentu procesowego precyzyjnie wskazał miejsce, w którym doszło do zdarzeń przez niego opisanych, prowadzi do stwierdzenia, iż zachowanie się oskarżonych wypełniło znamiona przestępstw z art.258 § 1 kk w zb. z art.13 § 1 kk w zw. z art.252 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem I instancji.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego nie może zostać uznana za słuszną. Podniósł, że Sąd Okręgowy nie stwierdził jednoznacznie jakie poczynił ustalenia w powyższej sprawie oraz nie odniósł się do wskazań Sądu Apelacyjnego, który uchylił poprzedni wyrok w powyższej sprawie. W szczególności apelujący zarzucił Sądowi I instancji brak ustaleń co do tego czy świadek T. L. i pokrzywdzony A. G. znali się wcześniej, jakie kontakty utrzymywali i czym się zajmowali oraz za jakie przestępstwa zostali prawomocnie skazani. Skarżący nie zgodził się nadto ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który dał całkowicie wiarę zeznaniom pokrzywdzonego A. G. uznając, że analiza tych zeznań nie jest zbyt obszerna i pomija szereg okoliczności istotnych dla jego wiarygodności. Dokonując oceny zeznań tego świadka Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że świadek był powiązany ze środowiskiem przestępczym, być może również z osobami występującymi w powyższej sprawie. Skarżący nie podzielił nadto poglądu Sądu Okręgowego, że zeznania świadka były stanowcze i spójne. W ocenie skarżącego należy się zastanowić, czy pokrzywdzony składając zeznania dotyczące próby jego uprowadzenia obawiał się narażenia na ewentualną odpowiedzialność karną czy też odmawiał współpracy z innymi powodów. Okoliczność ta potwierdza – w ocenie skarżącego - wersję świadka T. L., w której do porwania miało dojść z inicjatywy N. N., dla którego A. G. rozprowadzał narkotyki. Powodem porwania miał być fakt, że G. zaczął samodzielnie rozprowadzać narkotyki. Pokrzywdzony dopiero na rozprawie w obecności oskarżonych wyraźnie stwierdził, że usiłowanie jego porwania nigdy nie miało miejsca, co – zdaniem apelującego – mogło być spowodowane strachem przed reakcją ze strony oskarżonych. W ocenie skarżącego obowiązkiem Sądu Okręgowego było ustalenie dlaczego pokrzywdzony obawiał się odpowiedzieć na pytania dotyczące okoliczności jego uprowadzenia oraz czy przebywając w areszcie śledczym miał możliwość kontaktowania się z M. R. (2) i J. P.. Na „przygotowywanie świadków” wskazują również – zdaniem skarżącego – zeznania świadka D. K., których nie ocenił Sąd Okręgowy oraz zeznania świadka T. K.. Apelujący zakwestionował również dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonych. Zarzucił nadto temu Sądowi nie przesłuchanie na rozprawie głównej biegłej psycholog, której opinia została zacytowana w uzasadnieniu wyroku fragmentarycznie i jednostronnie. Skarżący odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność zeznań świadka T. L. podkreślając, że został on prawomocnie skazany za przestępstwo zarzucane oskarżonym w powyższej sprawie. W ocenie skarżącego analizując całość materiału dowodowego przez pryzmat dyspozycji wynikających w art.7 kpk nie sposób całkowicie wykluczyć, iż w porwaniu pokrzywdzonego przeszkodził konwój pocztowy.

W odpowiedzi na apelację oskarżony J. P. wniósł o uznanie apelacji Prokuratora za oczywiście bezzasadną z uwagi na brak jej należytego uzasadnienia.

W uzasadnieniu oskarżony wskazał, że apelacja została sporządzona lakonicznie i wybiórczo a postępowanie zostało wszczęte po złożeniu zeznań przez świadka T. L., nie zaś na skutek zawiadomienia przez pokrzywdzonego. Zdaniem oskarżonego postępowanie przygotowawcze prowadzone było stronnictwo a apelujący wskazując na prawomocne skazanie T. L. pominął prawomocny wyrok niewinniający co do jednego z współoskarżonych w powyższej sprawie. Oskarżony nie podzielił zarzutu skarżącego dotyczącego niewykonania wytycznych Sądu Apelacyjnego, który uchylił pierwszy wyrok Sądu Okręgowego w powyższej sprawie. Nie zgodził się również z krytyką skarżącego dotyczącą dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

I.

Na wstępie wskazać należy, że zarzut naruszenia przepisów postępowania może być skuteczny jedynie wówczas, gdy naruszenie to miało wpływ na treść orzeczenia. Nie każde zatem naruszenie przepisów postępowania skutkować będzie uchynieniem orzeczenia. Ustawodawca tak właśnie określił tę przesłankę odwoławczą nadając jej charakter względny aby nie ograniczać kontroli instancyjnej jedynie do mechanicznego sprawdzenia czy sąd orzekający nie naruszył choćby w najmniejszym stopniu przepisów procedury. Rolą Sądu odwoławczego jest bowiem kompleksowa ocena wydanego rozstrzygnięcia oczywiście z zachowaniem granic wynikających choćby z kierunku zaskarżenia lub podniesionych zarzutów – w wypadku apelacji złożonej na niekorzyść oskarżonego. Przechodząc na grunt powyższej sprawy wskazać należy, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia istotnie pozostawia wiele do życzenia a jego niski poziom jest tym wyraźniejszy na tle uzasadnienia, które sporządził Sąd Okręgowy do wyroku pierwotnie wydanego w powyższej sprawie. Jednakże Sąd Apelacyjny nie podziela wszystkich zarzutów podniesionych w tym zakresie przez skarżącego, z których część – wbrew twierdzeniom apelującego – nie wystąpiła a te, które trafnie dostrzegł skarżący nie mają wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Za całkowicie chybiony uznać należy zarzut niewłaściwego opisanego stanu faktycznego w powyższej sprawie, który – jak wskazał skarżący – stanowi w zasadzie przytoczenie zeznań świadka T. L. i wyjaśnień oskarżonych. Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę na to, że w ocenie Sądu I instancji w ogóle nie doszło do zdarzenia opisanego przez świadka T. L., które stało się podstawą do wniesienia aktu oskarżenia w powyższej sprawie. A zatem ta część uzasadnienia, w której zazwyczaj opisuje się ustalenia co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia musi odbiegać od typowej konstrukcji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę nie mają zasadniczego znaczenia okoliczności poznania się świadków: T. L. i A. G.. Nie jest również kwestionowane, że obaj świadkowie popadali w konflikt z prawem. Niemniej jednak stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność zeznań świadka T. L. co do okoliczności poznania świadka A. G. (str.9-10 uzasadnienia wyroku). Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, który uchylił pierwotnie wydane orzeczenie w tej sprawie nie wynika natomiast aby kwestia poznania się obu świadków miała decydujące znaczenie dla rozpoznania powyższej sprawy. Wątek ten został poruszony jedynie w ogólnym kontekście oceny zeznań świadka T. L. (k.2645 akt sprawy). Jak wyżej wskazano, Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę zrealizował te wytyczne. Z tego względu stwierdzenie Sądu Okręgowego, że nie uznaje za wiarygodne zeznań świadka T. L. należy odnieść do zdarzeń będących istotą sprawy, tj. czy doszło do zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia czy też nie. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia (str.9-13) wynika jednoznacznie, że w ocenie Sądu I instancji zeznania tego świadka w przedmiocie podjęcia próby uprowadzenia dla okupu świadka A. G. są niewiarygodne. Ocenie Sądu I instancji zostały również poddane zeznania świadka A. G.. Świadek zaprzeczył aby miało dojść do próby jego porwania, w szczególności w okolicznościach opisywanych przez świadka T. L. i Sąd Okręgowy dał wiarę tym zeznaniom. Sąd II instancji nie dostrzega istotnych okoliczności w zeznaniach tego świadka, które zostałyby pominięte przez Sąd Okręgowy i nie poddane analizie pod kątem ich wiarygodności. Co do okoliczności najistotniejszej dla odpowiedzialności karnej oskarżonych w powyższej sprawie, tj. kwestii czy doszło do próby jego porwania świadek konsekwentnie temu zaprzeczał. Nie sposób kwestionować wiarygodności zeznań świadka A. G. tylko z tego względu, że miał on powiązania ze środowiskiem przestępczym. Brak potwierdzenia dla zeznań świadka T. L. w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym nieistotnymi czyni ustalenia co do przyczyny pierwotnej odmowy składania zeznań i odpowiedzi na pytania w oparciu o przepis art.183 § 1 kpk przez świadka A. G., w szczególności czy wynikała ona – jak twierdzi skarżący – z obawy przed narażeniem się na odpowiedzialność karną czy strachem przed oskarżonymi, którzy – również zdaniem apelującego – mogli wpływać na treść jego zeznań. Pogląd skarżącego, że świadek został nakłoniony do złożenia zeznań określonej treści przez M. R. (2) i J. P. przebywających z nim w jednej jednostce penitencjarnej należy uznać za dowolny, skoro skarżący uzasadnia go tym, że A. G. pozostawał w zażyłych stosunkach koleżeńskich z M. B. (2) a T. L. popełniał przestępstwa wraz z M. B. (2) i W. L. a nadto, że M. R. (2), N. N., W.

L. i J. P. są silnie związani z przestępczością narkotykową i toczy się przeciwko nim szereg postępowań. Okoliczności te nie mogą bowiem prowadzić wprost do wniosku o nakłanianiu świadka A. G. do składania zeznań określonej treści.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art.424 § 1 lub 2 kpk to podkreślenia wymaga, że sam fakt wadliwie sporządzonego uzasadnienia nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie jest sporządzane po wydaniu wyroku. Natomiast może stanowić potwierdzenie zarzutu, że na etapie poprzedzającym wyrokowanie lub podczas jego przebiegu doszło do naruszenia przepisów prawa. Zatem art.424 kpk nie powinien stanowić samodzielnej podstawy zarzutu odwoławczego, gdyż nieprawidłowo sporządzone uzasadnienie stanowi dowód tego, że sąd wydając wyrok pominął lub niedostatecznie rozważył dowody lub okoliczności a więc procedował sprzecznie z art.7 kpk i art.410 kpk i te przepisy w powiązaniu z art.7 kpk lub 410 kpk powinny stanowić podstawę zarzutu odwoławczego. Prawidłowy sposób formułowania zarzutów apelacyjnych winien być znany skarżącemu Prokuratorowi jako podmiotowi profesjonalnemu. Naruszenie wskazanych przepisów art.7 kpk lub art.410 kpk musi mieć jednak wpływ na treść orzeczenia by zarzut ten mógł być skutecznie podniesiony. Z opisu zarzutu przedstawionego przez apelującego wynika, że w odniesieniu do zeznań świadków T. K. i D. K. zarzuca Sądowi I instancji naruszenie art.410 kpk, tj. pominięcie tych dowodów w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na co wskazuje treść uzasadnienia. Na wstępne podkreślenia wymaga, że aby skutecznie postawić zarzut naruszenia przepisu art.410 kpk, naruszenie to należy uznać za mogące mieć wpływ na treść orzeczenia. Przechodząc na grunt powyższej sprawy, wskazać należy, że brak ten – choć w istocie zaistniał, w uzasadnieniu Sądu Okręgowego brak jest bowiem oceny zeznań tych świadków – nie miał wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Na wstępie podkreślenia wymaga, że dowody w postaci zeznań tych świadków zostały prawidłowo przeprowadzone (zeznania świadka T. K. – k.2895-2896 akt sprawy, zeznania świadka D. K. – k.3163-3165 akt sprawy). Zeznania te nie stanowią poparcia zarzutów aktu oskarżenia. Świadek T. K. zeznał, że A. G. w rozmowie z nim zaprzeczył aby doszło do próby jego porwania (k.2895v akt sprawy), świadek D. K. natomiast zeznał, że T. L. w rozmowie z nim sugerował, że spowodował osadzenie oskarżonego J. P. aby nie być zmuszonym oddawać mu pieniędzy (k.3163 akt sprawy). Wobec wydania wyroku uniewinniającego w stosunku do obu oskarżonych, brak oceny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zeznań tych świadków nie może zatem zostać uznane za mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Niemniej jednak Sąd Apelacyjny z całą mocą pragnie podkreślić, że takie braki w uzasadnieniu wyroku nie powinny mieć miejsca, w szczególności w przypadku procedowania na poziomie Sądu Okręgowego. Jak już wyżej wskazano uzasadnienie sporządzone w powyższej sprawie, choć nie skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia, prezentuje poziom daleki od oczekiwanego od sędziów sądu okręgowego.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut odnoszący się do oceny przez Sąd I instancji wiarygodności wyjaśnień oskarżonych. Istotnie nie jest to może niezwykle pogłębiona analiza, jednakże nie może ona skutkować uchynieniem zaskarżonego orzeczenia, nie jest bowiem oceną dowolną, przeprowadzoną z naruszeniem przepisu art.7 kpk. Oskarżeni bowiem zaprzeczali zaistnieniu zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia a ich wyjaśnienia w tej sprawie były stosunkowo proste i ograniczały się w kwestiach zasadniczych dla ich odpowiedzialności karnej do kwestionowania zaistnienia inkryminowanego zdarzenia i swojego w nim udziału.

W ocenie Sądu II instancji skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść zarzut nieprzesłuchania na rozprawie głównej biegłej psycholog wydającej opinię co do świadka T. L.. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że oskarżyciel publiczny nie widział potrzeby dokonania takiej czynności procesowej, skoro sam o to nie wnosił w toku postępowania jurysdykcyjnego. Oczywiście jest, że w polskim postępowaniu karnym sąd orzekający obowiązany jest działać również z urzędu celem dążenia do ustalenia unormowanej w przepisie art.2 § 2 kpk prawdy materialnej lecz nie oznacza to zwolnienia z inicjatywy dowodowej stron, w szczególności podmiotu profesjonalnego, jakim niewątpliwie jest oskarżyciel publiczny. Podnosząc ten zarzut skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy orzekając w powyższej sprawie miał do dyspozycji nie tylko zeznania świadka T. L., który był podmiotem opinii biegłego psychologa lecz również inne dowody, które ocenił w sposób swobodny. Podkreślenia wymaga, że brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy zakwestionował w jakiegokolwiek części tę opinię, mimo że w uzasadnieniu odniósł się jedynie do niektórych jej wniosków. Wskazywany przez skarżącego stwierdzony brak skłonności do konfabulacji – wobec treści innych dowodów ocenionych w sposób swobodny – nie może skutkować uznaniem, że zeznania świadka T. L. w zasadniczej dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych w powyższej sprawie

są wiarygodne a zatem, że Sąd Okręgowy dokonał ich niewłaściwej oceny. Wobec powyższego, w szczególności wobec niekwestionowanej przez Sąd Okręgowy wiarygodności opinii biegłej psycholog, nieprzesłuchanie biegłej na rozprawie nie stanowi uchybienia procesowego mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zeznania świadka T. L., na których opiera się oskarżenie w powyższej sprawie stanowiły dowód z tzw. pomówienia. Sąd Okręgowy wskazał z jakich powodów dowodu tego nie uznał za wiarygodny (str.8-13 uzasadnienia wyroku) i nie widząc potrzeby powtarzania tych argumentów Sąd II instancji do nich się odwołuje. Wskazać jedynie w tym miejscu należy, że żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdził zeznań świadka T. L. co do zaistnienia próby uprowadzenia świadka A. G.; tym bardziej żaden nie wskazywał na winę oskarżonych J. P. i M. R. (1). Aprobata Sądu II instancji nie zyskał zatem zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk. Sąd Okręgowy bowiem w sposób swobodny dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznając, że nie doje on podstaw do wydania wyroku skazującego.

Żadnego znaczenia dla rozpoznania powyższej sprawy nie ma fakt skazania świadka T. L. za udział w usiłowaniu uprowadzenia A. G., tj. o przestępstwo które – jak ustalił Sąd Okręgowy w powyższej sprawie – nie miało miejsca. Zgodnie bowiem z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego - sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem karnym zapadłym w innej sprawie ani ustaleniami faktycznymi nawet w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa rozpoznawanej odrębnie (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.09.1986r. w sprawie II KR 192/86, OSNPG 10/1987, poz.126). Podobnie znaczenia nie ma fakt karalności świadka, co jest – jak już wyżej wskazano – okolicznością niekwestionowaną.

Powoływanie się przez skarżącego na przepis art.7 kpk poprzez wskazanie, że wersji prezentowanej w akcie oskarżenia nie sposób całkowicie wykluczyć (podkreślenie SA) zdaje się wskazywać, że skarżący całkowicie pomija dyspozycję art.5 § 1 kpk, która wydanie wyroku skazującego warunkuje udowodnieniem a nie jedynie uprawdopodobnieniem winy oskarżonego. Wskazać również w tym miejscu należy, że wyrok uniewinniający zapada nie tylko wówczas, gdy wykazana zostanie niewinność oskarżonego ale również wówczas, gdy nie zostanie udowodniona jego wina. Obowiązujący obecnie Kodeks postępowania karnego zatem w sposób jednoznaczny, mocniejszy w stosunku do poprzednio obowiązującego (który w art.3 § 2 określał tę zasadę w sposób negatywny poprzez uznanie, iż „oskarżonego nie uważa się za winnego dopóki nie zostanie mu udowodniona wina”) określa zasadę domniemania niewinności czyniąc to w formie pozytywnej („oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona” – art.5 § 1 kpk).

Powoływanie się na zeznania świadka T. L. mówiące o konwoju pocztowym, który miał przeszkodzić porwanemu jest całkowicie chybione. Sąd Okręgowy przesłuchał bowiem w charakterze świadków nie tylko konwojentów, którzy w dacie wskazanej przez świadka T. L. jako najbardziej prawdopodobną pełnili służbę lecz również pracowników urzędu pocztowego, w pobliżu którego miało dojść do inkryminowanych zdarzeń. Wszyscy ci świadkowie zaprzeczyli aby ktokolwiek wspominał o takim zdarzeniu. Podkreślenia wymaga, że tak wyjątkowa sytuacja jak interwencja członków konwoju pocztowego w zdarzeniu nie związanym z samą czynnością konwojowania nie pozostałaby niezauważona przez pracowników poczty, nawet jeżeli – jak twierdzi skarżący - do inkryminowanego zdarzenia miałyby dojść w dniu innym niż wskazany przez świadka T. L. jako najbardziej prawdopodobny. Za zasadną argumentację w tym zakresie nie sposób uznać stanowiska skarżącego, iż słowa T. L., że konwój pocztowy przeszkodził dokonaniu porwania „są wysoce prawdopodobne” (str.6 apelacji). Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że na pewnym etapie postępowania świadek T. L. zeznał, że konwojenci zapytali sprawców co się dzieje (str.173 akt sprawy). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że z zeznań świadka T. L. nie wynika aby konwojenci podjęli jakiegokolwiek działania w związku z przedmiotowym zdarzeniem i nie sposób wykluczyć, że zdarzenia nie widzieli choć zbliżyli się oznakowanym samochodem do miejsca (str.7 apelacji), gdzie – zdaniem skarżącego – miało dojść do usiłowania uprowadzenia A. G.. Również wskazywany przez skarżącego brak precyzji świadka T. L. we wskazaniu dnia w jakim miało dojść do inkryminowanego zdarzenia nie wzmocnia wiarygodności jego zeznań. Pokreślenia bowiem wymaga, że zdaniem świadka do zdarzenia miało dojść krótko przed jego zatrzymaniem. Skoro tak, to zasadnym jest oczekiwanie od niego precyzyjnego określenia daty zdarzenia.

Nie sposób również za trafną uznać argumentację, że za sprawstwem oskarżonych w przedmiotowej sprawie przemawia fakt, że zeznania świadka T. L. „tworzą jasny, spójny i czytelny obraz działalności zorganizowanej grupy przestępczej” (str.16 apelacji). Podkreślenia bowiem wymaga, że zeznania tego świadka nie dotyczą jedynie zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Wręcz przeciwnie – stanowią jedynie ich niewielką część. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że Sąd Okręgowy zakwestionował całość tych zeznań, skoro przedmiotem jego analizy – i słusznie, z uwagi na stawiany oskarżonym zarzut – były tylko zeznania ściśle związane z zarzutem usiłowania porwania A. G.. Na marginesie zatem jedynie Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że procedura karna nie nakłada obowiązku jednolitej oceny dowodów o charakterze osobowym (w tym zeznań świadków) poprzez danie im wiary w całości lub odmowy tej wiarygodności również w całości. Zasada swobodnej oceny dowodów nakłada wręcz na sąd obowiązek oceny każdego fragmentu zeznań z osobna, czego skutkiem może być danie im wiary jedynie w części. A zatem, odmowa wiarygodności zeznań świadka T. L. co do zarzutu usiłowania uprowadzenia A. G. nie implikuje zakwestionowania wiarygodności wszystkich jego zeznań, w tym składanych na inne okoliczności. Ponownie jednak podkreślenia wymaga, że Sąd Apelacyjny czyni te uwagi jedynie na marginesie, gdyż przedmiotem oceny w powyższej sprawie były tylko zeznania T. L. dotyczące czynu zarzucanego oskarżonym w przedmiotowej sprawie. Za dowolne należy uznać twierdzenie skarżącego, że o wiarygodności zeznań świadka T. L. świadczy to, że podawał, iż pokrzywdzony w inkryminowanym czasie miał wzywać swoją matkę a zatem zdarzenie miało miejsce, bo w pobliżu miejsca wskazanego przez świadka T. L. jako miejsce przestępstwa mieszka matka A. G.. Okoliczność ta może bowiem świadczyć również o tym, że świadek wiedział, że A. G. mieszka z matką. Rację również należy przyznać Sądowi Okręgowemu, że okoliczności ujawnione w czasie eksperymentu procesowego mogą świadczyć o znajomości topografii G. przez T. L..

II.

Wobec powyższego, nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk Sąd Apelacyjny zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

III.

Na mocy przepisów § 2 ust.1, 2 i 3, § 14 ust.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono o wynagrodzeniu za obronę z urzędu udzieloną oskarżonym J. P. i M. R. (1) w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.634 § 1 kpk i art.632 pkt.2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.